



wniosek o wakacje kredytowe złożyli klienci banków w Polsce w ciągu ostatniego miesiąca

# Tygodnik

Nr 12/2020 23.04.2020 – Katowice

Śląsko-Dąbrowski NSZZ **SOLIDARNOŚĆ**

Porady prawne:  
**ZASIŁEK OPIEKUŃCZY**  
7 Zasiłek opiekuńczy w dobie COVID-19



Foto: TSD



Foto: TSD



Foto: pixabay.com



Foto: media.groupe-psa.com

**2** **Kapitał ma narodowość,** a gospodarki nie można opierać tylko na usługach.

**4** **W czasie walki z epidemią** każda pomoc pracownikom służby zdrowia jest bezcenna.

**5** **Motoryzacja w naszym regionie** przygotowuje się do wznowienia produkcji.

## Komentarz:

# Kapitał ma narodowość, a gospodarki nie można opierać tylko na usługach



**Dominik Kolorz**  
przewodniczący  
Zarządu Regionu  
Śląsko-Dąbrowskiego  
NSZZ „Solidarność”

**R**ząd poinformował, że w ramach tarczy antykryzysowej złożono już 1,5 mln wniosków o pomoc. To pokazuje przede wszystkim skalę kryzysu, z jakim mamy do czynienia. Na szczęście w pakiecie rządowego wsparcia pojawił się również instrument, z którego mogą skorzystać duże firmy, zarówno prywatne, jak i te z udziałem Skarbu Państwa. Chodzi o 100 mld zł wsparcia z Polskiego Funduszu Rozwoju. Z punktu widzenia naszego regionu opartego na przemyśle, to najbardziej istotny element tarczy antykryzysowej. Co warto podkreślić, w znacznej części, bo do poziomu 75 proc., będzie to pomoc bezzwrotna, jeżeli firmy, które z niej skorzystają, spełnią odpowiednie warunki, przede wszystkim utrzymają miejsca pracy.

Dobrą wiadomością jest również to, że największe fabryki motoryzacyjne w naszym regionie powoli przymierzają się do wznowienia produkcji. To ważne dla całej branży motoryzacyjnej, a przypomnę, że sektor automotive zatrudnia dziś w województwie śląskim więcej pracowników niż górnictwo. Nie oznacza to jednak, że kłopoty tego sektora już się skończyły. One tak naprawdę mogą się dopiero zacząć i nie pomoże tutaj nawet najlepiej skonstruowane rządowe wsparcie. Jeżeli społeczeństwa krajów w całej Europie zubożeją z powodu kryzysu, mało kto będzie myślał o zakupie nowego samochodu, a olbrzymia większość produkowanych w Polsce aut trafia na eksport. Gdy sprzedaż się załamie, koncerny samochodowe będą się skupiać przede wszystkim na ratowaniu zakładów i miejsc pracy w swoich macierzystych krajach. Już poprzedni kryzys gospodarczy pokazał, że tezę, wedle której kapitał nie ma narodowości, można włożyć między bajki. Podobnie jak promowany w Polsce przez wiele lat pogląd, że gospodarkę należy oprzeć na usługach. Dziś po raz kolejny widać wyraź-

nie, że tam gdzie jest przemysł, w trudnych czasach jest lepiej. Mniej ludzi traci pracę.

Obecnie największa zapaść panuje właśnie w usługach i nie chodzi tu wyłącznie o gastronomię, hotele, czy salony fryzjerskie. Choć niewiele się o tym mówi, w dramatycznej sytuacji znajduje się branża transportowa. Kolej, zarówno osobowa, jak

bufor finansowy, który powinien pozwolić przejść tej firmie i jej pracownikom kryzys w miarę suchą stopą. W przypadku Polskiej Grupy Górniczej sprawa jest o wiele bardziej skomplikowana. Tam to zarządzanie było fatalne zarówno ze strony osób odpowiedzialnych z byłego Ministerstwa Energii jak i ze strony zarządu spółki. Obecny kryzys wywołany epidemią może zostać potraktowany, jako swoiste alibi, żeby te błędy z ostatnich lat ukryć.

To prawda, że epidemia spowodowała spadek zapotrzebowania na energię, co w konsekwencji prowadzi do problemów ze zbytym węglem i to się nie poprawi przez najbliższe miesiące. Jednak gdyby spółki energetyczne nie „zapchały” się w ostatnich latach węglem z importu, głównie z Rosji, sytuacja pod tym względem byłaby znacznie lepsza. Za to odpowiedzialność ponosi strona właścicielska. Niestety, w obecnej sytuacji bez mocnego zaciśnięcia pasa PGG nie przetrwa. Same cięcia to jednak za mało. Nie może być tak, że cenę za błędy polityków i menedżerów zapłacą tylko pracownicy. Nie ulega wątpliwości, że obecna formuła funkcjonowania PGG się wyczerpała. Trzeba tę firmę zupełnie inaczej zorganizować. Ustawić ją pod zapotrzebowanie, pod rynek. Rynek, który PGG straciła zarówno w ciepłownictwie, w segmencie węgla ekologicznych, w sektorze komunalno-bytowym, jak i w energetyce. Trzeba wszystko policzyć i wtedy wyjdzie, ile tego węgla naprawdę potrzeba. Wówczas może się okazać, że dla jednej lub dwóch kopalń funkcjonujących obecnie w sektorze miejsca na dzisiejszym rynku nie ma. Jednak jest szansa, żeby to miejsce stworzyć. Wystarczy w ramach tarczy antykryzysowej wreszcie zrealizować od dawna zapowiadane inwestycje w nowocześniejszą, niskoemisyjną energetykę węglową czy też w instalacje zgazowywania węgla, które zostały zapisane w Programie dla Śląska.

not: ŁK

„  
**Już poprzedni kryzys gospodarczy pokazał, że tezę, wedle której kapitał nie ma narodowości, można włożyć między bajki. Podobnie jak promowany w Polsce przez wiele lat pogląd, że gospodarkę należy oprzeć na usługach.**

i towarowa, utraciła z dnia na dzień znaczną część przychodów. Kolejne Śląskie niebawem mogą mieć problem z wypłatą wynagrodzeń. Przedsiębiorstwa organizujące autobusowy i tramwajowy transport publiczny też są w ogromnych tarapatkach. W tym przypadku samorządy same sobie nie poradzą. Niezbędna jest pomoc rządowa.

Oczywiście bardzo trudna sytuacja panuje w górnictwie. Jastrzębska Spółka Węglowa jest w stosunkowo dobrej kondycji. Dzięki odpowiedniemu zarządzaniu ma

## Liczba tygodnia:

**1,5**  
mln

**wniosków o wsparcie w ramach tarczy antykryzysowej złożyli przedsiębiorcy w ciągu ostatnich trzech tygodni – poinformował we wtorek 21 kwietnia premier Mateusz Morawiecki podczas wspólnej konferencji prasowej z minister rodziny pracy i polityki społecznej Marleną Maląg oraz minister rozwoju Jadwigą Emilewicz.**

– Można powiedzieć, że te 1,5 mln wniosków, to tak jakby 1,5 mln miejsc pracy. Według raportów najważniejszych międzynarodowych instytucji Polska angażuje jeden z najwyższych procentów PKB w ratowanie miejsc pracy i przedsię-

biorców – powiedział szef rządu, Mateusz Morawiecki.

Największa liczba wniosków bo ponad 970 tys. dotyczyła zwolnienia ze składek ZUS. Ok. 155 tys. wniosków wpłynęło od mikroprzedsiębiorców ubiegających się o niskooprocentowaną pożyczkę w wysokości do 5 tys. zł. W ramach tego instrumentu pieniądze w łącznej kwocie 275 mln zł wpłynęły już do 55 tys. mikrofirm.

Miliard zł wypłacono z kolei z Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych na ochronę miejsc pracy w postaci dofinansowania do wynagrodzeń pracowników w czasie przestoju

ekonomicznego lub obniżonego wymiaru czasu pracy. Na bieżąco realizowane są też wypłaty świadczenia postojowego. 94 tys. osób samozatrudnionych i zleceniobiorców otrzymało do dzisiaj wsparcie z tego tytułu. To razem 188 mln zł wypłaconych środków. Minister Jadwiga Emilewicz zapowiedziała, że do 24 kwietnia rząd przygotowuje kolejne propozycje rozwiązań w ramach tarczy antykryzysowej. Mają one dotyczyć m.in. dopłat do odsetek kredytów dla przedsiębiorstw, wsparcia budżetów samorządów oraz przeciwdziałania przejściemu polskim firm przez zagraniczne fundusze.

# Wciąż nie ma porozumienia antykryzysowego w PGG



Foto: commons.wikimedia.org/Crityc

**W związku z kryzysem będącym skutkiem epidemii COVID-19 zarząd PGG zaproponował skrócenie czasu pracy i obniżenie zarobków o 20 proc., aby uzyskać wsparcie z rządowej tarczy antykryzysowej. Centrale związkowe domagają się, aby działania antykryzysowe w mniejszym stopniu odbijały się na płacach załogi i proponuje własne rozwiązania, na które jednak nie chce się zgodzić pracodawca. Tymczasem bez porozumienia stron, firma nie będzie mogła uzyskać środków przewidzianych w tarczy.**

**S**krócenie tygodnia pracy o jeden dzień, a w ślad za tym obniżenie zarobków o jedną piątą. Taką propozycję działań antykryzysowych przedstawił 14 kwietnia związkowi zawodowym zarząd Polskiej Grupy Górniczej. W odpowiedzi, dwa dni później, strona związkowa przedstawiła własny projekt, zakładający wprowadzenie w firmie przestoju ekonomicznego przez jeden dzień w tygodniu. Za taki dzień pracownicy otrzymywaliby 60 proc. wynagrodzenia. – To byłoby zdecydowanie mniejsze obciążenie dla portfeli pracowników, niż zabranie całej dniówki raz w tygodniu – podkreśla Bogusław Hutek, przewodniczący górniczej „Solidarności”. Obie propozycje, i zarządu, i związków, zakładają, że krótszy czas pracy i niższe płace obowiązywałyby

od początku maja do końca lipca. Podpisanie porozumienia antykryzysowego w PGG jest jednym z warunków otrzymania przez przedsiębiorstwo pomocy finansowej w ramach tarczy antykryzysowej.

Propozycja związku nie zyskała akceptacji zarządu PGG. Według wyliczeń pracodawcy jej wdrożenie oznaczałoby, że przewidywane straty firmy w ciągu 3 miesięcy byłyby o około 300 mln zł wyższe, niż w przypadku przyjęcia projektu zarządu. 21 kwietnia przedstawiciele pracodawcy i strony związkowej spotkali się w Warszawie z wicepremierem i ministrem aktywów państwowych Jackiem Sasinem, jednak rozmowy te nie przyniosły rozstrzygnięcia. – Zarząd utrzymuje, że jego propozycja to jedyna droga skutecznego ratowania firmy i że innej możliwości nie ma. To stanowisko wspiera

też nadzór właścicielski, czyli resort aktywów państwowych. Argumenty strony społecznej przemawiające za złagodzeniem zapisów porozumienia i mniejszym obciążaniem załóg skutkami działań antykryzysowych niestety nie spotkały się ze zrozumieniem – mówi Bogusław Hutek. – Co prawda premier Sasin zapowiedział, że do połowy maja przedstawi nam program restrukturyzacji PGG, ale nikt nie jest w stanie nam zagwarantować, ani powiedzieć, co będzie za trzy miesiące i czy zgoda na obcięcie zarobków o 20 proc. przyniesie efekt w postaci przetrwania firmy – dodaje przewodniczący, podkreślając, że już wcześniej górnicy pokazywali, że potrafią zrezygnować z części wynagrodzeń, ale muszą widzieć sens tych wyrzeczeń, widzieć, że to zaciskanie pasa uratuje firmę i miejsca pracy.

Przewodniczący zwraca uwagę, że obecna, bardzo trudna sytuacja spółki, to nie tylko efekt epidemii COVID-19, ale też pochodna wcześniejszych błędów, które potęgują skutki kryzysu. – W obecnej sytuacji widać, jak ogromny błąd popełnił rząd oraz władze spółki, od miesięcy nie robiąc nic z faktem, że energetyka nie odbierała i nie płaćiła za zakontraktowany w PGG węgiel. Nie zahamowano też importu węgla. Gdyby te działania zostały podjęte, mielibyśmy teraz więcej czasu i środki, aby walczyć z gospodarczymi skutkami epidemii – dodaje Bogusław Hutek.

23 kwietnia reprezentanci 13 central związkowych działających w PGG będą konsultować i przyjmować stanowisko w sprawie swoich dalszych działań.

**Grzegorz Podzorny**

# Każda pomoc jest **bezcenna**



Foto: pixabay.com/CCO

**Maski, odzież ochronna i inne środki ochronne są nam cały czas potrzebne. To towar pierwszej potrzeby nie tylko w naszym centrum, ale we wszystkich szpitalach w Polsce. Dziękujemy za wszelkie wsparcie i apelujemy o więcej. Każda tego typu pomoc jest bezcenna – mówi Elżbieta Żuchowicz, przewodnicząca „Solidarności” w Zagłębiowskim Centrum Onkologii Szpital Specjalistyczny w Dąbrowie Górniczej.**

**D**ąbrowskie centrum to kolejna placówka służby zdrowia, do której trafiły środki ochronne zakupione przez śląsko-dąbrowską „Solidarność”. Szpital otrzymał maseczki, rękawiczki i kombinezony.

Elżbieta Żuchowicz zaznacza, że mimo zagrożenia epidemicznego, centrum funkcjonuje normalnie. – Szpital nie może wstrzymać leczenia pacjentów z nowotworami i powiedzieć im: przyjdźcie na chemię za dwa miesiące. Oprócz onkologii działają też inne oddziały szpitalne, m.in. chirurgia i urazówka – dodaje.

#### **Dla szpitali i sanepidów**

Na ochronę pracowników służby zdrowia Zarząd Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ „Solidarność” przeznaczył w sumie 100 tys. zł. Za te pieniądze zakupiono m.in. maski, rękawiczki, odzież ochronną czy płyn do dezynfekcji. Pomoc trafiła do szpitali w Bytomiu, Jastrzębiu-Zdroju, Katowicach, Rybniku, Sosnowcu, Tarnowskich Górach i Wodzisławiu Śląskim oraz do Górnośląskiego Centrum Rehabilitacji „Repty” i kilku domów pomocy społecznej, gdzie działają organizacje NSZZ „Solidarność”. Odzież i inne środki ochronne oraz płyn do dezynfekcji przekazano również do Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Katowicach

oraz Wojewódzkiej Stacji Pogotowia Ratunkowego i stacji powiatowych.

#### **Wsparcie od ciepłowników**

W pomoc placówkom służby zdrowia zaangażowały się także organizacje zakładowe związku.

10 tys. zł zebrali członkowie Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” w Tauron Ciepło w Katowicach, aby wesprzeć pracowników służby zdrowia w naszym regionie. – Z apelem o taką pomoc zwróciłem się do załogi na początku kwietnia. Odzew był naprawdę budujący. Dziękuję wszystkim, którzy przekazali datki. W krótkim czasie uzbieraliśmy całkiem pokaźną sumę – mówi Tadeusz Nowak, przewodniczący „S” w Tauron Ciepło. – Całość środków ze zbiórki przeznaczyliśmy na zakup masek, rękawiczek, przyłbic i innych środków ochronnych oraz płynów do dezynfekcji. Przekazaliśmy je Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Katowicach, która rozdysponowała je do powiatowych stacji sanepidu w całym regionie – dodaje Nowak.

#### **Pomagają górnicy**

10 tys. zł zebrała „Solidarność” kopalni Piast w Bieruniu. Pieniądze zostały przekazane Wojewódzkiemu Szpitalowi Specjalistycznemu Megrez w Tychach, który jest jednym z tzw. szpitali jednoimiennych, czyli placówką, która skupia się na leczeniu chorych na COVID-19.

Z kolei „Solidarność” z ZG Sobieski przekazała Szpitalowi Wielospecjalistycznemu w Jaworznie zmywarko-wypararkę. Pomoc trafiła też do pogotowia ratunkowego, które otrzymało w sumie 5 tys. zł od organizacji „S” działających w innych jaworznickich zakładach pracy. Te pieniądze zostały przeznaczone na zakup masek ochronnych, fartuchów i rękawiczek.

#### **Wsparcie kolejarzy i zbrojeniówki**

Komisje zakładowe starają się pomagać służbie zdrowia nie tylko przekazując odzież ochronną i płyn do dezynfekcji. Reprezentanci „Solidarności” z Nitroergu w Krupskim Młynie oraz organizacji związkowych „S” w PKP PLK i PKP Cargo w Tarnowskich Górach oprócz masek i rękawiczek postanowili też ufundować pracownikom pogotowia ratunkowego ciepłe posiłki w trakcie dyżurów. – Od 6 kwietnia dostarczamy takie ciepłe posiłki kolegom z pogotowia w Tarnowskich Górach, a także w Tworogu i Kaletach. W trakcie wyczerpujących, długich dyżurów to naprawdę ważna pomoc. Może nie wygląda spektakularnie, ale okazało się, że jest bardzo potrzebna – mówi Piotr Nowak, wiceprzewodniczący śląsko-dąbrowskiej „S” i szef związku w Nitroergu.

**Agnieszka Konieczny,  
Grzegorz Podzorny**

**Zakłady motoryzacyjne w naszym regionie przygotowują się do wznowienia produkcji. W gliwickim Oplu może to nastąpić już 4 maja. W tyskim Fiacie również trwają prace nad przystosowaniem fabryki do funkcjonowania w nowym reżimie sanitarnym. Jednak daty na razie nie padły.**



Foto: pl-media.opel.com

# Ruszyły przygotowania do wznowienia produkcji aut

**P**rzygotujemy się na powrót do pracy po majowym weekendzie. Taką informację dostaliśmy od pracodawcy z zastrzeżeniem, że ta data nie jest jeszcze do końca pewna – mówi Mariusz Król przewodniczący „Solidarności” w Opel Manufacturing Poland w Gliwicach. – Obecnie wspólnie z pracodawcą pracujemy nad tym, aby zapewnić załodze najbezpieczniejsze jak to tylko możliwe warunki pracy w tych nowych realiach. Dla nas to jest kwestia absolutnie najważniejsza i muszą być one uzgodnione z „Solidarnością”, a nie wprowadzone jednostronnie przez pracodawcę – podkreśla przewodniczący.

Gliwicki Opel przerwał produkcję 18 marca. Dzień wcześniej związki zawo-

dowe zawarły z pracodawcą porozumienie zakładające wydłużenie okresu rozliczeniowego czasu pracy o 6 miesięcy z możliwością przedłużenia o kolejne 6 miesięcy, jeśli pandemia do tego czasu nie ustąpi. Do końca marca pracownicy mieli dni wolne, które będą musieli w przyszłości odpracować. W kwietniu wprowadzony został przerwany ekonomiczny. Za ten miesiąc pracownicy dostaną 80 proc. pensji. – Po wznowieniu produkcji będziemy pracować w wymiarze obniżonym o 20 proc., czyli o jeden dzień krócej w ciągu tygodnia, korzystając ze wsparcia w ramach rządowej tarczy antykryzysowej. Niestety to również oznacza, że będziemy dostawać tylko 80 proc. pensji – mówi Mariusz Król.

Przerwy ekonomiczny spowodowany epidemią koronawirusa trwa również w

tyskiej fabryce Fiata. Zgodnie z porozumieniem zawartym 1 kwietnia między zarządem spółki a związkami zawodowymi może on potrwać nawet aż do 30 czerwca. W tym okresie pracownikom zakładu również przysługuje 80 proc. miesięcznej pensji. – Na dziś wiemy na pewno tylko tyle, że do końca kwietnia nie wrócimy do pracy. Wiemy jednak też, że wznowienie produkcji negocjują już we włoskich fabrykach, co daje nam nadzieję, że i u nas to niebawem nastąpi. Oczywiście, jeśli sytuacja na to pozwoli, bo zdrowie pracowników jest najważniejsze – mówi Wanda Stróżyk przewodnicząca „Solidarności” w Fiat Chrysler Automobiles Poland.

Tyski Fiat również przygotowuje się do funkcjonowania w nowych warunkach. 17 kwietnia związki zawodowe z

FCA Poland podpisały z zarządem spółki regulamin dotyczący zasad pomiarów temperatury pracownikom tyskiej fabryki i produkującego silniki zakładu w Bielsku-Białej za pomocą specjalnych bramek wyposażonych w kamery termowizyjne. – Od 4 maja każda osoba wchodząca na teren zakładu będzie miała automatycznie mierzoną temperaturę – mówi Wanda Stróżyk.

Opel Manufacturing Poland w Gliwicach zatrudnia ok. 2 tys. pracowników, FCA w Tychach niespełna 2,5 tys. pracowników. Jednak wznowienie produkcji w tych dwóch fabrykach to sprawa niezwykle ważna również dla wielu firm produkujących podzespoły do samochodów montowanych w Gliwicach i Tychach.

**Łukasz Karczmarzyk**

## Kolej potrzebuje wsparcia

**K**olejarskie związki zawodowe domagają się wprowadzenia przez rząd rozwiązań antykryzysowych dla tej branży. Chodzi m.in. o obniżenie kosztów energii oraz dostępu do infrastruktury dla przewoźników. Centrale związkowe skierowały wspólne pismo w tej sprawie do premiera Mateusza Morawieckiego i szefa resortu infrastruktury Andrzeja Adamczyka.

– Odczuwamy bezprecedensowe załamanie rynku wprost zagrażające firmom kolejowym i naszym miejscom pracy – czytamy w liście podpisanym

przez liderów Krajowej Sekcji Kolejarzy NSZZ „Solidarność”, Federacji Związków Zawodowych Kolejarzy oraz Związku Zawodowego Maszynistów Kolejowych w Polsce.

Związkowcy wskazali, że obecnie prowadzą z pracodawcami negocjacje dotyczące obniżenia kosztów pracowniczych w celu zachowania płynności i miejsc pracy w spółkach kolejowych. Podkreślili jednak, że działania antykryzysowe nie mogą się ograniczać do cięć dotyczących pracowników i powinny zostać wdrożone również instrumenty obniżające inne koszty spółek kolejowych. – Jest to warunkiem zawiera-

nia przez związki zawodowe jakichkolwiek porozumień z pracodawcami w zakresie ograniczania kosztów pracy – napisano w dokumencie skierowanym do premiera Morawieckiego.

Przedstawiciele kolejarskich central związkowych postulują przede wszystkim zmniejszenie kosztów energii i dostępu do infrastruktury na wzór rozwiązań wprowadzonych w innych europejskich krajach. W tym drugim przypadku stawki dla przewoźników są niemal dwukrotnie wyższe niż np. w Niemczech, na Słowacji czy w Niderlandach.

**Kar**

# Gdzie wyrzucać zużyte maseczki i rękawiczki ochronne?

**Od 16 kwietnia mamy obowiązek zakrywania w przestrzeni publicznej ust i nosa maseczkami. Rękawiczek ochronnych już od dłuższego czasu wielu z nas używa, udając się na zakupy. Mimo to wciąż wielu ludzi nie wie, co zrobić ze zużytymi maskami jednorazowymi czy rękawiczkami.**

**C**hoć z pozoru logicznym rozwiązaniem wydawałoby się wyrzucanie tych odpadów do żółtych pojemników przeznaczonych na plastik i inne tworzywa sztuczne, to jednak w rzeczywistości, zgodnie z zaleceniem Głównego Inspektora Sanitarnego, zużyte środki ochrony takie jak maski czy rękawiczki powinny trafić do czarnych pojemników lub worków przeznaczonych na odpady zmieszane.

Dodatkowo, zgodnie z zaleceniami GIS, zanim wrzucimy je do pojemnika lub worka, powinny być dodatkowo zebrane w jeden worek. Zalecenia te dotyczą też osób zdrowych, również tych przebywających w kwarantannie domowej.

Z kolei osoby, które przebywają w izolacji, powinni umieszczać odpady w worku przeznaczonym na ten cel. Worek wypełnia się maksymalnie do  $\frac{3}{4}$  objętości, nie wolno go zgniatać i w miarę możliwości należy spryskać preparatem wirusobój-

czym. Według instrukcji GIS, wypełniony i zawiązany worek osoba przebywająca w izolacji wystawia z pomieszczenia, w którym przebywa. Potem osoba, która odpowiada za wyносzenie odpadów, w rękawiczkach wkłada worek z odpadami do drugiego worka, szczelnie zamyka i oznacza datę oraz godzinę zamknięcia worka. Tak zabezpieczony worek przenosi do miejsca, z którego odpady są odbierane. Wszystkie czynności wykonuje w rękawiczkach, a potem myje i dezynfekuje ręce.

Odpady produkowane w szpitalach są traktowane jako niebezpieczne. Trafiają do czerwonych worków i są utylizowane przez specjalistyczne zakłady. Zużyte w domach, sklepach czy w komunikacji miejskiej rękawiczki oraz maseczki są traktowane jak zwykłe odpady komunalne, czyli powinny być wyrzucane do czarnych pojemników lub worków na odpady zmieszane.

**Na podstawie komunikatu Ministerstwa Klimatu i GIS, oprac. NY**

## Pieniądze na walkę ze skutkami pandemii

**1 mln zł przekazał Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach na walkę ze skutkami pandemii koronawirusa. Środki zostaną przeznaczone na zagospodarowanie zużytych ubrań, wykorzystywanych przez lekarzy, ratowników i personel medyczny podczas opieki nad chorymi**

Jak podkreśla Tomasz Bednarek, prezes WFOŚiGW w Katowicach wsparcie obejmuje zbiórkę, zbiórkę, transport i unieszkodliwianie odpadów medycznych o właściwościach zakaźnych. – To trudny

czas dla nas wszystkich. Służba zdrowia, która walczy z pandemią koronawirusa, sama musi być teraz szczególnie chroniona – mówi prezes Bednarek

Pieniądze otrzymały te placówki medyczne, w których zorganizowano oddziały zakaźne i obserwacyjno-zakaźne. To w sumie siedem placówek w całym województwie śląskim. Dwie z nich, Wojewódzki Szpital Specjalistyczny w Tychach i Szpital Rejonowy w Raciborzu im. dr. Józefa Rostka, otrzymały po 250 tys. zł. Pozostałym pięciu placówkom, czyli Szpitalowi Specjalistycznemu

nr 1 w Bytomiu, Szpitalowi Specjalistycznemu w Chorzowie, Zespołowi Zakładów Opieki Zdrowotnej w Cieszynie, Wojewódzkiemu Szpitalowi Specjalistycznemu w Częstochowie i Szpitalowi Powiatowemu w Zawierciu, przekazano wsparcie po 100 tys. zł.

Akcja pomocy szpitalom zakaźnym została zorganizowana pod patronatem resortu klimatu. W sumie Wojewódzkie Fundusze Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w całym kraju prześlą na ten cel przeszło 3,2 mln zł.

**Aga**



Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach

Dofinansowano ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach



Centrum Ochrony Prawnej | Infolinia 801 003 138

# ZASIŁEK OPIEKUŃCZY W DOBIE COVID-19

Paweł Szczepańczyk CDO24

**W** ramach walki z rozprzestrzenianiem się wirusa SARS-COV-2 ustawodawca podjął działania zmierzające do przyznania rodzicom dzieci do lat 8 oraz dzieci, które posiadają orzeczenie o potrzebie kształcenia, specjalnego dodatkowego zasiłku opiekuńczego w przypadku nieprzewidzianego zamknięcia żłobka, przedszkola, szkoły lub klubu dziecięcego z powodu COVID-19, jak również rodzicom lub opiekunom prawnym dorosłej osoby niepełnosprawnej w przypadku zamknięcia z powodu COVID-19 placówki, do której uczęszcza dorosła osoba niepełnosprawna. W niniejszym artykule zostaną opisane istotne dla rodziców i opiekunów aspekty prawne związane z dodatkowym zasiłkiem opiekuńczym.

Dodatkowy zasiłek opiekuńczy został wprowadzony ustawą z dnia 2 marca 2020 roku o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych. Początkowo okres pobierania dodatkowego zasiłku opiekuńczego przewidziany był na okres nie dłuższy niż 14 dni, jednakże z uwagi na dalsze rozprzestrzenianie się wirusa w nowelizacji ustawy z dnia 31 marca 2020 roku przewidziano dwa kluczowe rozwiązania: pierwszym z nich było wydłużenie terminu do pobierania zasiłku na kolejne 14 dni, a drugim z rozwiązań było przyznanie uprawnień Radzie Ministrów do określenia dłuższego okresu pobierania dodatkowego zasiłku w drodze rozporządzenia. I tak Rada Ministrów w rozporządzeniu z dnia 10 kwietnia 2020 roku w sprawie określenia dłuższego okresu pobierania dodatkowego zasiłku opiekuńczego w celu przeciwdziałania COVID-19 w § 1 określiła, iż dodatkowy zasiłek opiekuńczy przysługuje na okres, w jakim zostały zamknięte żłobki, kluby dziecięce, przedszkola, szkoły, placówki pobytu dziennego oraz inne placówki lub w związku z niemożnością sprawowania opieki przez nianie lub opiekunów

dziennych z powodu COVID-19, jednak nie dłużej niż do dnia 26 kwietnia 2020 roku. W najbliższych dniach należy spodziewać się wydania kolejnych aktów prawnych, które uregulowałyby dalszy okres pobierania zasiłku.

Dodatkowy zasiłek opiekuńczy przysługuje rodzicom lub opiekunom prawnym dzieci, którzy są objęci ubezpieczeniem chorobowym, (np. są pracownikami, zleceniobiorcami, osobami prowadzącymi pozarolniczą działalność gospodarczą). Zasiłek opiekuńczy jest wypłacany za każdy dzień sprawowania opieki. Jeżeli oboje rodzice dziecka pracują, to o dodatkowy zasiłek opiekuńczy może wystąpić jedno z rodziców. Mogą też podzielić się opieką nad dzieckiem w ramach limitu 14 dni. Dodatkowy zasiłek opiekuńczy przysługuje rodzicom łącznie przez 14 dni, niezależnie od liczby dzieci wymagających opieki.

Pamiętać należy, iż pomimo skorzystania z dodatkowego zasiłku, dalej przysługuje 60 dni zasiłku opiekuńczego, a okres wypłaty dodatkowego zasiłku (14 dni) nie wlicza się do ogólnego limitu 60 dni, które przysługują na opiekę nad dzieckiem do lat 14.

Zgodnie z art. 4 ust. 2 specustawy w związku z art. 35 ust. 1 ustawy zasiłkowej dodatkowy zasiłek opiekuńczy przysługuje w wysokości 80% podstawy wymiaru zasiłku.

Prawo do zasiłku opiekuńczego, w tym do dodatkowego zasiłku opiekuńczego przysługuje nie tylko po spełnieniu w/w ustawowych warunków tj. zamknięcia żłobka, przedszkola, szkoły lub klubu dziecięcego, ale także wtedy, gdy nie ma innego członka rodziny pozostającego we wspólnym gospodarstwie domowym, mogącego zapewnić opiekę. Jeżeli w okresie konieczności sprawowania opieki jest inny członek rodziny, który mógłby zapewnić opiekę dziecku, to zasiłek opiekuńczy nie przysługuje (należy przy tym pamiętać, iż za takiego członka rodziny nie uważa się osoby chorej, osoby niezdolnej do pracy, osoby prowadzącej gospodarstwo rolne, pracownika odpoczywającego po pracy na nocnej zmianie czy też np. babci czy cioci – tj. osobie, na której nie ciąży obowiązek ustawowy sprawowania opieki). ■

Ważne wskazówki:

➔ **2.600 zł**

Minimalne wynagrodzenie za pracę (od 1 stycznia 2020 roku)

➔ **5.367,60 zł**

Przeciętne miesięczne wynagrodzenie w sektorze przedsiębiorstw bez wypłat nagród z zysku (w I kwartale 2020 roku)

➔ **1.200 zł**

Najniższa emerytura i emerytura matczyzna (od 1 marca 2020 roku)

➔ **1.200 zł**

Najniższa renta z tytułu całkowitej niezdolności do pracy i renta rodzinna (od 1 marca 2020 roku)

Komunikat:

## Wydłużenie terminów składania CIT-8 i sprawozdań

**W związku z epidemią COVID-19 Ministerstwo Finansów wydało rozporządzenia w sprawie wydłużenia terminów składania sprawozdań finansowych i CIT-8 za 2019 rok.**

Rozporządzenie Ministra Finansów z dnia 27 marca 2020 roku w sprawie przedłużenia terminu do złożenia zeznania o wysokości dochodu osiągniętego (straty poniesionej) CIT-8 Dz.U 2020 poz. 542 przewiduje, że dla podatników:

- 1) osiągających wyłącznie dochody wolne od podatku na podstawie art. 17 ust. 1 ustawy o CIT, a także tych podatników, którzy są podmiotami, o których mowa w art. 3 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie, dla których przychody z działalności pożytku publicznego, o której mowa w art. 4 tej ustawy stanowią co najmniej 80% wszystkich przychodów – termin zostanie przesunięty do dnia 31 lipca 2020 r.;
- 2) dla pozostałych podatników – termin zostanie przesunięty do dnia 31 maja 2020 r.

Rozporządzenie Ministra Finansów z dnia 31 marca 2020 r. w sprawie określenia innych terminów wypełnienia obowiązków w zakresie ewidencji oraz w zakresie sporządzania, zatwierdzania, udostępniania i przekazania do właściwego rejestru, jednostki lub organu sprawozdań lub informacji D.U. 2020 poz.570

Z rozporządzenia wynika m.in., iż o 3 miesiące, tj. do 30 czerwca 2020 r. przedłuża się termin sporządzenia sprawozdania finansowego art.52 ust.1 ustawy o rachunkowości, zaś termin zatwierdzenia sprawozdania finansowego przez organ zatwierdzający art.52 ust.1 ustawy o rachunkowości przedłuża się do 30 września 2020 r.

**Biuro Ekonomiczno-Prawne ZR**

# Tygodnik

Śląsko-Dąbrowski NSZZ *Solidarność*

WYDAWCA: Zarząd Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ „Solidarność”  
ul. Floriana 7, 40-286 Katowice

☎ 32 353-84-25

www.solidarnoskatowice.pl  
tygodnik@solidarnoskatowice.pl

☎ 32 253-72-54

TYGODNIK ŚLĄSKO-DĄBROWSKI: ISSN 1732-3940; WYDAWCA: Zarząd Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ „Solidarność”; ADRES REDAKCJI: 40-286 Katowice, ul. Floriana 7, tel. 32 253-72-54; REDAGUJE ZESPÓŁ: Łukasz Karczmarzyk (redaktor naczelny), Beata Gajdziszewska, Agnieszka Konieczny, Grzegorz Podzorny (kierownik Biura Komunikacji Społecznej, rzecznik ZR); SKŁAD I ŁAMANIE: Tomasz Krzak; REKLAMA: Tomasz Krzak, tel. 32 728-41-04, kom. 693 410 836; DRUK: Polska Press Sp. z o.o., Oddz. Poligrafia, Drukarnia Sosnowiec; LAYOUT: Michał Dutka, www.michaldutka.com; NUMER ZAMKNIĘTO: 22.04.2020 roku

BIURA TERENOWE ZR: Bytom, ul. Powstańców Warszawskich 34/4 I piętro, tel./fax 32 281-71-65; Czechowice-Dziedzice, ul. Niepodległości 42, tel./fax 32 215-55-12; Gliwice, ul. Zwycięstwa 3/3p, tel. 32 230-89-30, tel./fax 32 231-25-27; Jastrzębie Zdrój, ul. Zielona 16 A, tel./fax 32 473-19-74 i 32 473-23-59; Jaworzno, ul. Grunwaldzka 35, tel./fax 32 615-17-11; Katowice, ul. Floriana 7, tel. 32 728-41-07; Rybnik, ul. Kościelna 7, tel./fax 32 422-73-25; Sosnowiec, ul. Dęblińska 7, tel. 32 266-47-64; Tarnowskie Góry, ul. Zamkowa 2, tel./fax 32 285-34-68; Tychy, ul. Grota Roweckiego 44/04, tel./fax 32 227-56-36; Zabrze, ul. Wolności 289, tel./fax 32 275-39-02; Zawiercie, ul. Okólna 10/37, tel./fax 32 672-37-71

☺ **Humor:**

Na wycieczkę rowerową jedzie dwóch znajomych. Nagle jeden zatrzymuje się i spuszcza powietrze z kół.

Drugi się pyta:

– Co ty robisz?

– A siodełko było za wysoko.

★★★

W klubie. Chłopak podchodzi do dziewczyny:

– Cześć. Tańczysz?

Ona z uśmiechem od ucha do ucha:

– No jasne! Z przyjemnością.

– To super, bo nie mam gdzie usiąść.

★★★

– Wczoraj na Jedyńce film oglądałem i o mały się nie posikałem...

– Taki śmieszny?

– Nie. Przerw na reklamy nie było.

★★★

Jak rozpoznać wiedźmę?

W 1485 roku – nie tonie w wodzie.

W 2020 roku – nie tyje na kwarantannie.

★★★

– Przez dwa miesiące byłem na ścisłej diecie i wiecie ile straciłem?

– Dwa miesiące.

★★★

Stoją dwa duchy przy bramie cmentarnej. Przed bramą stoi samochód. Pierwszy duch mówi:

– Choć stary! Przejedziemy się.

– Ok, tylko po coś pójdę.

Nagle duch wraca dźwigając swoją tablicę nagrobną.

– Po co to dźwigasz? – pyta pierwszy.

– Przecież nie można jeździć bez dokumentów.

**Więści powiatowe i ponadpowiatowe:**

**N**o cio ty, tato!?” oraz „Nie można do parku, bo psie-cieś jeś wijuś!” – to dwa zdania najczęściej wypowiedziane w ostatnich tygodniach przez córeczkę Podróżnego. Nieco starsza latorośl Gospodzkiego powtarza, że nie można wychodzić, „bo jest choroba”. Przez pierwszych parę dni to dziecięce gadanie nawet było zabawne, ale już dawno wijuś przestał nas śmieszyć, lecz naprawdę wkuj...ć.

**I**jeszcze ta nasza, narodowa przekora, która może i bywa sympatyczną i zabawną cechą, i nieraz ratowała nas przed osunięciem się w szaleństwo, ale w obecnej sytuacji, w połączeniu z inną narodową cechą, czyli skłonnością do lekkomyślności, jest wyjątkowo irytująca. W godzinach dla seniorów przed sklepami nie ma nikogo, nawet seniorów. Natomiast w godzinach dla pozostałych seniorzy wyruszali na sklepowe łowy. Albo noszenie masek. Większość rodaków nosi je nie dlatego, żeby chronić się przed wirusem, ale przed policyjnym mandatem. Usta zakryte, ale nos na wierzchu. Można szybko nasunąć maseczkę na widok patrolu. Przed sklepem odstęp dwa metry, w sklepie co chwilę jakaś pani wchodzi ci na plecy, jak w „Dniu Świra”, bo koniecznie chce kupić



„kobietkę”. I jeszcze to de ja vu z lat 80-tych – „Dzie się pcha” oraz „Pan tu nie stał”. W sumie jest zresztą sporo podobieństw. Różnica taka, że teraz jeś wijuś, a wtedy była junta. Niektórzy z nas pamiętają hasło „Junta juje”...

**N**a przymusowej kwarantannie ludzie dostawali już naprawdę niezłej szajby. W minioną sobotę w Krakowie ok. 21.00 pod miejski autobus wpadł facet. Był odziany jedynie w obowiązkową maskę. Część internautów była nie tyle zdziwiona faktem, że gołas w masce biegał po ulicy, ile faktem, że miejski autobus jeździł o tej porze po ulicach Krakowa, bo

po ograniczeniu kursów w mieście naprawdę trzeba mieć szczęście, aby „złapać” autobus o tej porze. Jesteśmy ciekawi, ilu ludzi będzie się kwalifikowało do leczenia psychiatrycznego, kiedy to wszystko się skończy, a ilu już się kwalifikuje.

**P**oza ostatnim zdaniem powyżej, w tym wydaniu nic nie piszemy o rzeszy polityków różnych opcji, właśnie z wyżej opisanych względów. Wijuś odsłonił smutną prawdę, jak wielu z nich się nie nadaje do pełnienia żadnej funkcji społecznej, która jest związana z odpowiedzialnością za państwo, ludzi i gospodarkę.

**Podróżny & Gospodzki**

Reklama

WYSOKI POZIOM ŚWIADCZONYCH USŁUG I BEZPIECZEŃSTWO NASZYCH PASAŻERÓW

**DRABAS**

Firma DRABAS zajmuje się przewozem osób od początku 1995 r.

**PROWADZIMY STAŁĄ OBSŁUGĘ LINIOWĄ NA TRASIE:**

Jastrzębie Zdrój - Żory - Katowice  
Wodzisław Śl. - Rybnik - Katowice

Wisła - Ustroń - Skoczów - Pawłowice - Żory - Katowice  
Wodzisław Śl. - Jastrzębie Zdrój - Pawłowice Śl. - Żory - Tychy - Kraków

Nasze autobusy spełniają normy europejskie (3, 4, 5) i poddawane są okresowym kontrolom technicznym.

**PROWADZIMY RÓWNIEŻ WYNAJEM AUTOKARÓW NA TRASACH KRAJOWYCH I MIĘDZYNARODOWYCH.**

Posiadamy wszystkie wymagane licencje i zezwolenia. Obsługujemy wycieczki, wyjazdy biznesowe, prywatne (wesela, przysięgi itp.), kolonie oraz wszystkie wyjazdy zbiorowe.

**OBSŁUGA FIRM W ZAKRESIE PRZEWOZÓW PRACOWNICZYCH.**

INFORMACJE : [www.drabas.pl](http://www.drabas.pl) , TEL. 601 994 800

**PKM**  
SOSNOWIEC

Reklama na pojazdach komunikacji miejskiej w przeciwieństwie do tradycyjnych billboardów przez cały czas pozostaje w ruchu, co znacząco zwiększa jej zasięg. Jest postrzegana zarówno przez pasażerów, pieszych czy też innych uczestników ruchu.

Przedsiębiorstwo Komunikacji Miejskiej Sp. z o. o. w Sosnowcu serdecznie zaprasza Państwa, do zapoznania się z naszą ofertą:

- reklama na autobusach
- reklama w ramach
- reklama plakatowa
- reklama w uchwytach
- reklama na tylnej szybie

Szczegóły na stronie [www.pkm.pl](http://www.pkm.pl)

Wszystkie sprawy związane ze świadczeniem usług reklamowych w Przedsiębiorstwie Komunikacji Miejskiej Sp. z o. o. w Sosnowcu prowadzi i koordynuje:  
Pełnomocnik Zarządu ds. ZSZ – Monika Blachlińska, tel. kom. 660 487 151, e-mail: reklama@pkm.pl  
Referent ds reklamy – Roksana Lawenda, tel. kom. 664 057 697, e-mail: rlawenda@pkm.pl, telefon stacjonarny 032 263-50-16 wew. 218